

MARIA LAZAREK

O PRACACH GEOLOGICZNYCH W OKOLICY KROGULCZEJ KOŁO RADOMIA

MAWIANY przeze mnie teren ciągnie się od Kowali Duszociny w kierunku SE do Dąbrówki Warszawskiej. Powierzchnia obszaru wynosi około 100 km².

Teren jest lekko falisty, prawie równinny. Średnia wysokość n.p.m. wynosi 197 m. Różnica wzniesień około 16 m. Najwyższe wzniesienie na N od Miodocina wynosi 199,9 m.

Północna i środkowa część obszaru to przeważnie pola uprawne; w południowo-wschodniej części — w dolinie Oronki podmokłe łąki i torfowiska. Obszar pokryty jest ciągłą warstwą glin i piasków lodowcowych.

Teren w środkowej części przecina szosa Warszawa — Kraków na odcinku Radom — Szydłowiec.

Krótki przegląd prac wykonywanych na północno-wschodnim obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich przedstawia się następująco.

Prace ubiegłego wieku oraz początku obecnego stulecia nie przynoszą wzmianek o wykształceniu albu i cenomanu okolic Radomia.

W roku 1925 J. Samsonowicz pisze o występowaniu kongrecji fosforytowych w utworach wraconu oraz o cenomanie nie znanym dotychczas na arkuszu Opatów, którego wychodnia tworzy wąski pas o kierunku NWN.

Następnie w roku 1932 publikuje on wyniki badań geologicznych wzdłuż wychodni jury i kredy od Zawichosta do Krogulczej koło Radomia.

Na ówczesnym etapie badań nie znaleziono kontaktu między jurą a kredą na SE od Krogulczej (między Krogulczą a Chwałowicami).

W roku 1939 Wł. Pożaryski publikuje nowe dane dotyczące wykształcenia kredy ze szczególnym uwzględnieniem cenomanu fosforytonożnego w okolicy Chwałowic, Krzyżanowic, Dąbrówki Zabłotniej i Płudnicy. W tej ostatniej stwierdza on zagęszczenie kongrecji fosforytowych w dwóch poziomach.

W tym samym roku pisze St. Różycki o występowaniu piaskowców albu w Zalesicach, Stanisławowie, Dąbrówce Zabłotniej i Krogulczej. Wspomina również o znalezieniu w Oblasach koło Przytyka wychodni szarej gezy z fauną; *Aucellina grypheoides* oraz nieoznaczalnych belemnitów. Typ skały i fauna wskazują na podobieństwo do skał dolnego cenomanu i górnego albu z okolic Tomaszowa Mazowieckiego.

W okresie okupacji hitlerowskiej w roku 1940 Amt für Bodenforschung — filia w Warszawie wznawia prace poszukiwawcze wysyłając w teren dwie ekipy: pierwsza prowadziła badania na E od Chwałowic, druga od Chałupek do Krogulczej. Po zakończeniu prac terenowych całokształt materiałów został opracowany przez Wł. Pożaryskiego. Prawdziwe wyniki nie zostały jednak ujawnione okupantowi.

W roku 1946 E. Rühle publikuje mapę surowcową i geologiczną w skali 1:300 000 arkusz Radom, na której znaczy wychodnie cenomanu od Kamiennej do Płudnicy i w okolicach Dąbrówki Zabłotniej.

W roku 1947 Wł. Pożaryski publikuje pracę o złożach fosforytów na północno-wschodnim obrzeżeniu Gór Świętokrzyskich. Praca ta obejmuje całokształt zagadnień fosforytowych i opiera się na badaniach terenowych autora oraz na materiałach z okresu okupacji.

Rok następny przynosi publikację pracy Wł. Pożaryskiego zawierającej zestawienie stratygraficzne jury i kredy i jej wykształcenie na arkuszach: Iłża, Solec, Opatów i Kraśnik.

W latach 1951—54 prowadzone były przez IG roboty geologiczno-poszukiwawcze na obszarze Przytyk—Dąbrówka Warszawska. Uzyskane materiały umożliwiły mi zestawienie mapy geologicznej odkrytej okolic Krogulczej.

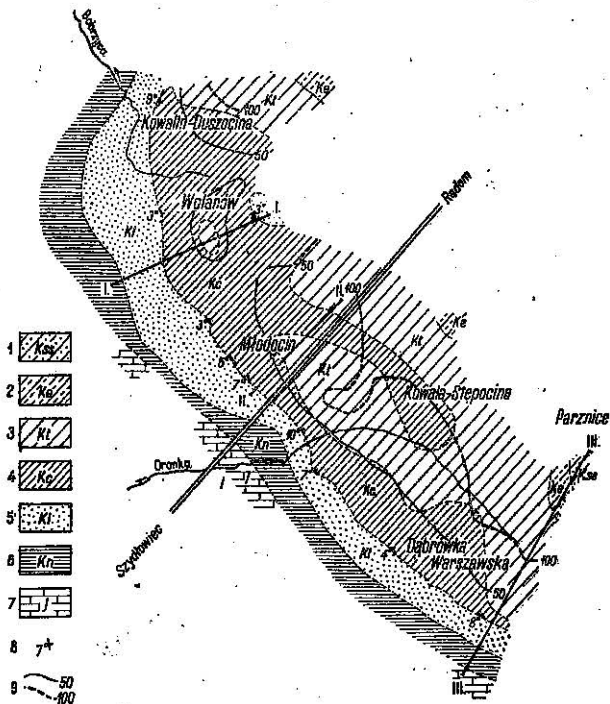
Przejdę teraz do krótkiego omówienia wykształcenia i ułożenia warstw na obszarze Kowala Duszocina — Dąbrówka Warszawska.

Czwartorzęd wykształcony jest na tym terenie warstwą ciągłą o miąższości od 5 do 30 m. Utwory czwartorzędowe to: piaski, gliny zwałowe, żwiru i mułki.

Utwory trzeciorzędowe występują płatami o miąższości dochodzącej do 20 m (okolice Strzałkowa, Miodocina Większego — Gużowa, Rożek — Kowali Stępcociny, Rudy Małej — Dąbrówki Warszawskiej — Maliszowa). Są to piaski glaukonitowe, czasami z okruciami wapienia, miejscami zawierające kongrecje fosforytowe. Barwa piasków zielonawo-brązowa.

Kreda leżąca pod trzeciorzędem (emszer, santon, turon) reprezentowana jest przez opoki wapieniste z krzemieniami, margle, wapienie z czerstami i krzemieniami.

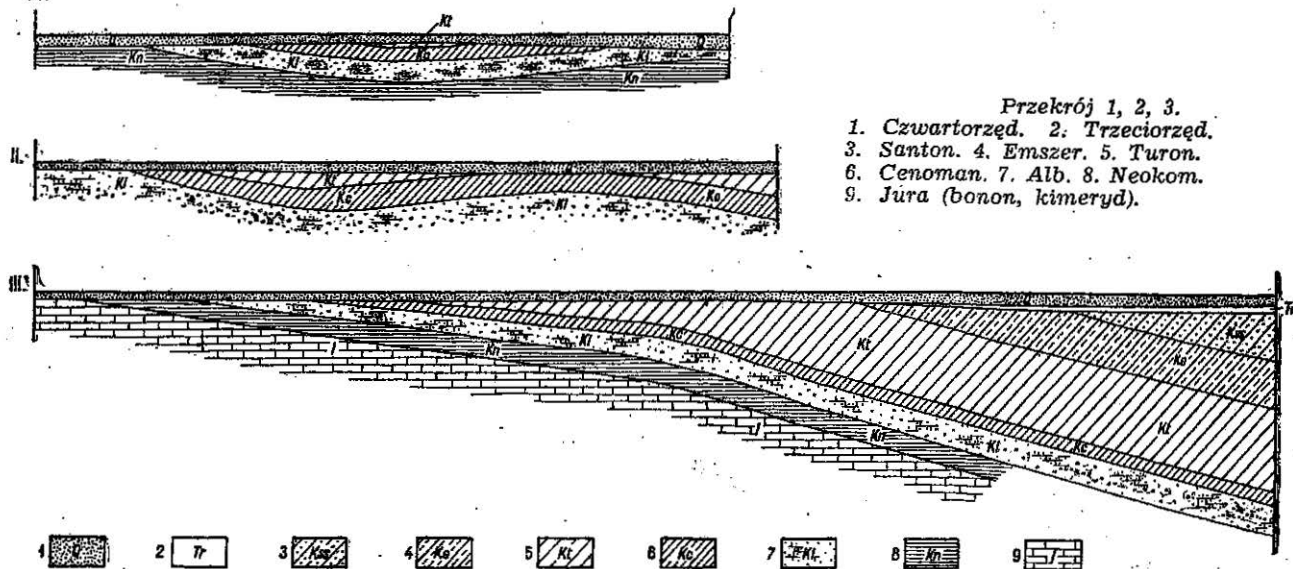
Pod turonem leży cenoman (margle glaukonitowe piaszczyste, ku dołowi ilaste, z drobnymi rozrzuconymi kongrecjami fosforytów). Miąższość cenomanu waha się od 32 do 50 m.



Mapa geologiczna odkryta Okolic Krogulczej koło Radomia

1. Santon } opoka wapienista z krzemieniami, wapienie mszywiolowe
2. Emszer }
3. Turon }
4. Cenoman — margle glaukonitowe, gezy, piaski z fosforytami.
5. Alb, piaski z fosforytami i piaskowce.
6. neokom — ility piaskowce.
7. Bonon, kimeryd — wapienie, margle, zlepy muszlowe.
8. Kierunek i kąt upadu.
9. Krzywe ułożenia stropu albu na głębokości 50 — 100 m.

SW



Przekrój 1, 2, 3.

1. Czwartorzęd. 2. Trzeciorzęd.
3. Santon. 4. Emszer. 5. Turon.
6. Cenoman. 7. Alb. 8. Neokom.
9. Jura (bonon, kimeryd).

Pod glaukonitową serią cenomańską leży pierwsza — górna „warstwa fosforytonośna”. Miąższość jej dochodzić może do 90 cm. Spagową partię stanowi geza (cenoman) osiągając miąższość od 4 do 8 m. Dolna „warstwa fosforytonośna” zalegająca pod gezą waha się od 0,90 do 3,30 m (cenoman-alb). Druga seria fosforytonośna przechodzi w kwarcowe piaski z wkładkami piaskowców (alb). Miąższość ich waha się od 30 do 85 m.

Pod utworami piaszczystymi leży neokom (iły ciemno szare z ławicami piaskowców).

Utwory jurajskie leżące pod neokomem to przeważnie iły i zlepy muszlowe.

Miąższość poszczególnych serii dochodzić może:

Miejscowość	emszer	turon	ceno- man	alb	neo- kom	bonon
Zatoplice	50 m	143 m				
Ludwinów	220 m		44 m			
Parznice	96 m	177 m				
Garno				43 m	22 m	40 m
Młoczin			37 m	37 m	24 m	brak

Prace poszukiwawcze I. G. opierały się na rozpoznaniu kredy opracowanej przez Wł. Pożaryskiego. Między innymi podaje on, że „Cenoman górny i środ-

kowy w okolicy Chwałowie i Dąbrówki Zabłotniej wykształcony jest jako geza z rzadkimi drobnymi fosforytami i rzadkimi krzemieniami. W stropie jej leżą margle glaukonitowe żółtawo-zielone z rzadkimi i drobnymi конкреcjami fosforytów”.

W celu dokładnego ustalenia przebiegu wychodni albsko-cenomańskiej między Dąbrówką Warszawską a Przydykiem wykonano kilka linii wierceń ręcznych prostopadłych do przypuszczalnej wychodni. Wiercenia ręczne napotykały często na piaski glaukonitowe z конкреcjami fosforytów, czasami przemieszane z materiałem ilastym i czerzami (wietrzelnina gezy — cenoman). Początkowo piaski te zaliczano do trzeciorzędu. Mylna interpretacja często utrudniała, a niekiedy uniemożliwiała znalezienie właściwego kontaktu albu i cenomanu.

W okresie prowadzenia wierceń zwiadowczych obserwowano tylko jedną warstwę fosforytonośną, a zmiany geologiczne sygnalizowały występowanie gezy bez bliższego ustawienia jej w profilu geologicznym.

W wierceniach mechanicznych notowano występowanie конкреcji fosforytowych na przestrzeni kilkunastu metrów. Znaczną miąższość serii fosforytonośnej przypisywano wadliwemu sposobowi pobierania piasków fosforytonośnych.

Napotkane w szeregu otworów kawałki gezy w piaskach fosforytowych uważane były za obsypujące się z góry. Szybkość mechanicznego wiercenia powodowała niezauważenie przedzielającej dwie serie fosforytonośne warstwy gezy lub jej wietrzelniny (iły z czerzami) i stąd w niektórych wyrobiskach nie można było przeprowadzić właściwej interpretacji dwóch złóż.